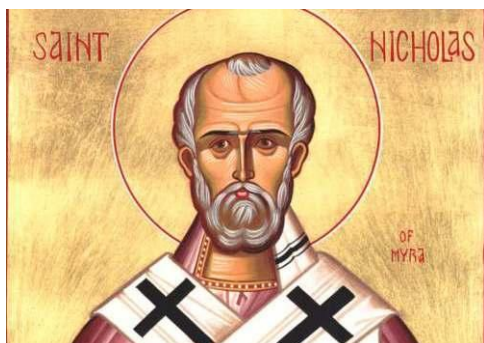


KILKA FAKTÓW O ŚWIĘTYM MIKOŁAJU ☺



Mikołaj z Myry - święty, patron dzieci, był pierwowzorem naszego bohatera. Żył na przełomie III/IV wieku i był biskupem Myry - miasta portowego nad Morzem Śródziemnym, które leży na terenie dzisiejszej Turcji.

Urodził się w zamożnej rodzinie, ale w młodym wieku stracił oboje rodziców, dziedzicząc ich fortunę.

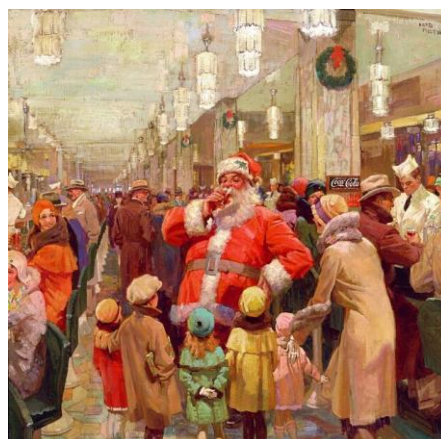
Legenda głosi, że często widywano go, jak w biało - czerwonej szacie biskupa jechał na osie i wręczał dzieciom prezenty. Według innej opowieści, chcąc pomóc biednemu arystokracie w wydaniu córek za mąż, duchowny pewnej nocy wspiął się na dach i przez komin wrzucił sakiewki ze złotem, które trafiły wprost do dziewczęcych pończoch suszących się na kominku. ☺☺☺

Siwobrodym panem w czerwonej czapie Święty Mikołaj stał się dopiero, gdy jego wizerunek „wymigrował” do Ameryki i tam ewaluował. W XVII stuleciu przepłynął przez ocean w postaci rzeźb na dziobach holenderskich statków, które rzuciły kotwice w porcie w Nowym Amsterdamie, czyli późniejszym Nowym Jorku.

Święty Mikołaj był bowiem duchowym patronem żeglarzy i handlowców, a jego obecność na pokładzie chroniła przed złem. Nazywany był wówczas Sinterklaas, by później stać się w krajach anglojęzycznych Santa Clausem.

Jego legenda zaczęła się rozpowszechniać na dobre w XIX wieku. W 1823 roku pisarz Clement Clarke Moore napisał poemat o Świętym Mikołaju, który odwiedzał domy wielu ludzi. W 1860 roku ilustrator Thomas Nast. Narysował Santa Clausa dla czasopisma Harper's Weekly.

Jednak współczesny wizerunek Świętego Mikołaja, jakiego wszyscy dziś znamy, stworzył w 1931 roku Haddon Sundblom na użytek bożonarodzeniowej kampanii reklamowej coca-coli.



Sylwia Wieczorek